

W czasie niedzielnych spacerów po mieście i okolicy, raz po raz napotykałyśmy na nowe placówki i obiekty użyteczności publicznej, których jeszcze przed paru laty w ogóle nie było. Cieszą oko rozległe akwenty Ośrodka Rekreacyjnego na Stawach, wyposażonego w niezbędny sprzęt i urządzenia; nadzieję na zapewnienie dzieciom i młodzieży należytych warunków spędzania wolnego czasu budzi przybierająca już realne kształty harcówka, poczuciem dobrze spełnionego, obywatelskiego obowiązku napawa nas tuczarnia w Gorzowie. Odpoczywamy na gustownie urządzonej skuterkach, wśród kilkuletnich zaledwie drzew i krzewów, po czym kontynuujemy naszą wędrowkę dopiero co ułożonymi chodnikami, biegnącymi wzdłuż ulic o nowych nawierzchniach.

Odczuwaliśmy niewątpliwą satysfakcję, gdy w mijających obiektach uda nam się dostrzec cząstkę naszej własnej pracy. Myślmy wówczas z dumą: „Tutaj pracowałem dwa lata temu — mieszałem beton. To drzewko sadziłem, chyba przed trzema laty. Przy tym chodniku dorobiłem się bębni na rękach przenosząc płyty”. Swoimi wspomnieniami dzielimy się z członkami rodziny, jeśli akurat są pod ręką, przy czym, jak to zwykle bywa, staramy się nieco powiększyć swoją rolę. Jest to częściowo usprawiedliwione upływem czasu, jaki mijał od dnia w którym wraz z kolegami z wydziału uczestniczyliśmy w jednym z corocznych czynów partyjnych.

Stały się te czyny trwałą, dobrą tradycją naszego życia.

Tradycja, która przysparzając nam korzyści materialnych, w postaci służących wszystkim urządzeń, wywołują w nas spontaniczną chęć społecznego działania i przynosi autentyczną radość z dobrze spełnionego obowiązku.

Partyjne dni czynu społecznego mają swój niepowtarzalny klimat. Obok członków partii do pracy stają bezpartyjni, starsi pracują razem z młodzieżą, kierownicy i dyrektorzy spoglądają na robotników, starając się dorównać im w wykonywaniu poszczególnych czynności.

Zgodnie z Uchwałą Biura Politycznego KC PZPR tegoroczny dzień Czynu Partyjnego przypada na niedzielę 21 maja. Przy liczności naszej załogi nie sposób byłoby zapewnić wszystkim w jednym dniu odpowiedniego frontu robót. Chodzi bowiem o to, aby realizowane w czynnie zadania nie sprowadzały się wyłącznie do prac prostych, jednorazowych, ale aby w ich wyniku powstały trwałe i wymierne wartości. Stąd też nasz udział w czynnie rozłożony został w czasie. Już teraz ekipy pracowników wyjeżdżają do Międzybrodzia, zorganizowane grupy młodzieży pracują na Stawach. Czekają nas jeszcze sporo pracy. Oprócz Międzybrodzia i Stawów, pracować będziemy przy budowie harcówki, w zakładzie pracy przy robotach związanych z jego modernizacją i estetyzacją, a także przy Domu Kultury.

Opracowano szczegółowy harmonogram robót, który powinien zagwarantować ich prawidłowy przebieg. Roboty starczy dla każdego.

Kierownictwo zakładu liczy na powszechny udział wszystkich pracowników, zarówno członków partii, dla których jest to partyjnym obowiązkiem, jak i bezpartyjnych, którzy już nie raz dawali dowody pełnej akceptacji polityki partii. Uczestnictwo w czynie będzie tego kolejnym dowodem. (Hiv)

Z OBRAD II KSR

# Rozliczyliśmy się z zadań I kwartału

26 kwietnia obradowała w Chełmku II Konferencja Samorządu Robotniczego przedsiębiorstwa.

Tematyka obrad którym przewodniczył I sekretarz KZ PZPR M. Lipiec dotyczyła zagadnień wykonawstwa zadań społeczno-gospodarczych 1978 roku przyjętych przez II KSR w styczniu br. W szczególności poddano ocenie wyniki pierwszych trzech miesięcy. Podobnie jak w Chełmku obradowali również KSR-y w innych, większych zakładach przemysłowych naszego województwa.

Władze wojewódzkie, terenowe i branżowe reprezentowali: tow. St. Szepepanik — sekretarz KW PZPR, J. Domagała — naczelnik Wydziału Społecznego ZPS oraz przedstawiciel NBP Oddziału w Oświecimiu.

Podstawę dyskusji stanowiły materiały analityczne prezentujące wyniki I kwartału oraz referat wprowadzający, wygłoszony przez z-cę dyrektora ds. ekonomiczno-pracowniczych mgr Fr. Walicką.

W dyskusji zabrało głos ogółem 13 osób: inż. R. Witkowski, przedstawiciel zarządu koła SWP, J. Bieniarz, sekret. POP garbarni w Żywcu, K. Zbucki sekretarz OOP wydz. 410, A. Nosek v-ce przewodnicząca ZZ ZSMP, Grześchel kierownik szwalni w Krakowie, E. Opitke sekretarz RZ, Wl. Matyja z-ca kierownika zakładu badawczego rozwojowego, J. Lenart mistrz z 430, mgr B. Ma-

sior dyrektor zakładu w Będzinie, H. Nedza sekretarz OOP z 460, St. Buła, sekretarz POP wydz. produkcyjnych, J. Domagała i St. Szepepanik.

Dyskusja miała charakter bardzo rzeczowy i konstruktywny.

Przyjmując informację o wykonaniu zadań ilościowych produkcji i dostaw na rynek wewnętrzny KSR uznała stopień wykonawstwa pozostałych wskaźników za niezadowalający. Zobowiązano kierownictwa poszczególnych zakładów wchodzących w skład przedsiębiorstwa do bieżącego eliminowania występujących trudności i niedociągnięć w organizacji pracy, kooperacji wewnętrznej oraz lepszemu wykorzystaniu czasu pracy. Równocześnie dyrekcja przedsiębiorstwa została zobowiązana do przeanalizowania przyjętego programu poprawy jakości. Chodzi tu przede wszystkim o uwzględnienie ograniczeń występujących w imporcie i niedoborów w zatrudnieniu. Konieczne jest też kontynuowanie działań mających na celu polepszenie wskaźnika opłacalności eksportu głównie poprzez doskonalenie wzornictwa.

W podjętej uchwale wyrażono uznanie załogom poszczególnych zakładów za wysiłek i inicjatywę włożoną w realizację zadań I-go kwartału, aplaudując również i pełne zaangażowanie i konsekwencje w realizacji zadań na przestrzeni całego 1978 roku.

J. W.



## Dwutygodnik Samorządu Robotniczego PZPS CHEŁMEK

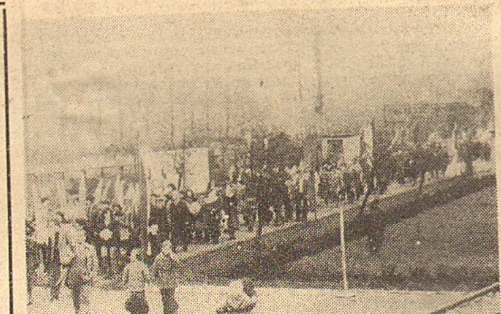


# NA PIERWSZOMAJOWYM WIECIE

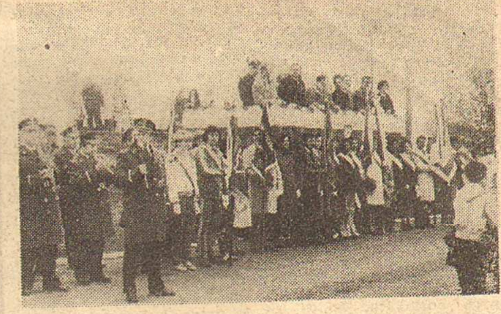
W uroczystej i radosnej atmosferze obchodzili pierwszomajowe święto mieszkańcy naszego miasta i gminy oraz pracownicy miejscowych zakładów pracy. Barwny korowód manifestantów, przystrojonych czerwonymi i biało-czerwonymi szturmówkami, fantazyjnie ozdobione szeregi młodzieży szkolnej i sportowej przemarszerowały z miejscowej zbiórki na stadion Klubu Sportowego „Chełmek”. Tam, po odegraniu przez orkiestrę zakładową hymnu państwowego, odbył się 1-Majowy wiec, w czasie którego demonstranci wysłuchali transmitowanego z Warszawy przemówienia I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka. Wcześniej do zebranych przemówił I sekretarz KMG Partii w Chełmku Antoni Chrobak, dokonując krótkiego przeglądu osiągnięć, jakie w ostatnim okresie miasta i gminy oraz miejscowych zakładów pracy. Znaczną część tego dorobku wypracowana została przez załogę Podludniowych Zakładów Przemysłu Skórzanego „Chełmek”, której przedstawiciele stanowili najliczniejszą grupę uczestników manifestacji. Objemuje on nie tylko wyniki gospodarce i społeczne w naszym zakładzie, ale także świadczenia na rzecz miasta i jego mieszkańców, które w dużej mierze przyczyniły się do rozwoju Chełmka.

W 1-Majowej manifestacji uczestniczyli ludzie, których praca przyczyniła się do tego, że mogliśmy obchodzić proletariackie święto w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku: załogi szwalni i wydziałów montażowych, służb technicznych i przygotowania produkcji, wydziałów produkcji pomocniczej i chemicznej, służb transportu, zaopatrzenia i zbytu, socjalnych i administracji. Wraz ze starszymi towarzyszami pracy manifestowali młodzi adepti obywatelstwa: uczennice i uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych.

Dominującym akcentem uroczystości była duma z dotychczasowych dokonań oraz pełna gotowość chełmeckiej klasy robotniczej do realizacji zadań wytyczonych przez partię. Załogi naszych zakładów podkreśliły swoją jedność i pełną akceptację polityki partii oraz poparcie dla pokojowej polityki naszego państwa, ZSRR i krajów demokracji ludowej.



Kolumna manifestantów wkrocza na stadion (u góry). Na trybunie honorowej (po prawej) zajęli miejsca przedstawiciele kierownictwa miasta i gminy, miejscowych zakła-



dów i instytucji, przedniacy robotnicy oraz weterani ruchu robotniczego. Pod trybuną poczty sztandarowe. Fot. JOZEF PAWLAK

Stalo się już tradycją, że obchody Święta Pracy są w naszym zakładzie łączone z imprezami z okazji Dnia Włókniarza, naszego branżowego święta. Dodatkowym akcentem tegorocznych uroczystości był jubileusz 70-letnia istnienia klasowego związku zawodowego, zrzeszającego pracowników przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skózanego. Warto wiedzieć, że już w 1892 roku włókniarze łódzcy przeprowadzili pierwszy na ziemiach polskich strajk pierwszomajowy, domagając się nie tylko poprawy warunków pracy, ale także swobód politycznych i narodowych.

Obchodząc co roku uroczyste Święto Pracy, nawiązujemy do chlubnych tradycji pracowników naszej branży, stanowiących liczącą się oddział polskiej klasy robotniczej. Od pierwszych dni swej działalności w Polsce Ludowej, nasz związek — jako powszechna organizacja ludzi pracy — stał się jednym z najważniejszych ogniw w budowie ustroju socjalistycznego. Do głównych celów jego działalności należy kształtowanie świadomości społeczno-politycznej załóg, rozwijanie ich aktywności zawodowej oraz zaspokajanie potrzeb socjalno-bytowych i kulturalnych pracowników.

Nawiązał do tych spraw w wystąpieniu na akademii 1-majowej przewodniczący Rady Zakładowej — Zbigniew Krzyżanowski. Mówca podkreślił udział załogi „Chełmka” w ogólnonarodowym dorobku, uzyskanym w okresie 30-lecia pod przewodnictwem

Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Rozwojowi produkcji, wprowadzaniu nowych metod techniki i technologii towarzyszyła troska o poprawę warunków pracy, życia i wypoczynku załogi. Szczególnie mocno zaznaczyło się pod tym względem ostatnie dziesięciolecie, na które przypada okres wytyczony realizacją zadań nowej strategii społeczno-gospodarczej rozwoju kraju, wy-

### NASZ KOMENTARZ

# Kontynuujemy chlubne tradycje

tyczonej uchwałami VI i VII Zjazdów PZPR oraz kolejnych posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego Partii. Dzisiaj, u schyłku tej dekady, przychodzi nam wszystkim zdawać sprawę z tego co uczyniliśmy i co czynić należy, aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej. To hasło, rzucone przez I sekretarza KC — tow. Edwarda Gierka — określa najpełniej cel i istotę naszego zespolonego działania, w którym siła państwa i dobrobyt obywateli traktowane są jako nierozdzielna całość.

Pomyślna realizacja naszego programu możliwa jest tylko w warunkach pokojowego życia. Stąd też w dniach poprzedzających 1-majowe święte do-

łączyliśmy swój głos do ogólnego protestu przeciwko tym siłom, które nasze prawo do życia w pokoju usiłują zakłócić. W tegorocznych obchodach Święta Pracy wyrażaliśmy swoją wiedzność i uznanie dla weteranów ruchu robotniczego, ludzi, dla których 30-letnie dzieje Partii są historią ich własnego życia. Pamiętaliśmy też o byłych działaczach młodzieżowych, odbywających szkołę politycznego działania

w szeregach Związku Walki Młodych i Związku Młodzieży Polskiej. Sięgaliśmy pamięcią jeszcze dalej — do okresu, kiedy przed sześćdziesięciu laty nasz kraj odzyskał niepodległość po prawie półtorawiecznej niewoli. Stało się to głównie dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej, która zniosła traktaty rozbiorowe stwarzające warunki do powstania wolnej, niepodległej Polski.

Pomni tradycji, obchodziliśmy robotnicze święto ze świadomością stojących przed nami zadań, od których wykonania uzależniony jest dalszy rozwój kraju i poprawa warunków naszego życia.

HENRYK IWANEK

## Wyróżnienia dla przodowników

Na zakładowej akademii 1-majowej grupa przodujących pracowników udekorowana została odznakami Zasłużonego Pracownika Przemysłu Lekkiego. Nazwiska odznaczonych publikujemy oddzielnie.



W 1-majowej akademii, połączonej z obchodami naszego branżowego święta uczestniczyli licznie przedstawiciele załogi: przodownicy pracy, weterani ruchu robotniczego, racjonalizatorzy produkcji, młodzież pracująca oraz emeryci i renciści. Obecni byli członkowie polityczno-gospodarczego kierownictwa przedsiębiorstwa. Nie było tradycyjnych w takich imprezach podziału na prezydium i widownię, dzięki czemu panowała atmosfera kameralna, prawie rodzinna. Zabranych powitał i sekretarz KZ PZPR Mieczysław Lipiec pozdrawiając w ser-

decznych słowach wszystkich przybyłych, a za ich pośrednictwem całą załogę zakładu. Przewodniczący rady zakładowej Zbigniew Krzyżanowski mówił o tradycjach Święta Pracy i Dnia Włókniarza, podkreślając udział naszej załogi w realizacji ogólnonarodowych zadań. Kilkunastu przodujących pracowników otrzymało wyróżnienia regionalne i branżowe. Odznaką „Za zasługi dla Województwa Bielskiego” odznaczony został przez naczelnika miasta i gminy Józefa Fudalę długoletni pracownik zakładu i działacz społeczny Eugeniusz

Sasak. Z upoważnienia kierownictwa resortu dyrektor naczelny mgr Bronisław Grzesik udekorował złotymi odznakami „Zasłużonego Pracownika Przemysłu Lekkiego” Józefa Bieniarza z garbarni w Zywcu, Władysława Frączka (Jaworzno-Szerakowa), Edwarda Jastrzębską (Chelmek), Franciszka Krużolka (Skoczów), Jana Mroziwicza, Aleksandra Sitka, Jana Smalczera (Chelmek) i Piotra Ziębę (Oświęcim). Srebrne odznaki otrzymali: Jan Cecot, Maria Dziadek, Stanisław Fidył, Franciszek Jugas, Stanisław Opitek,

Cecylia Pactwa, Stefania Rozner i Stanisława Wiodarczyk — wszyscy z Chelmika. Odznaczeni zostali także pracownicy Zakładu Obuwia w Bedzinie: Gabriela Kozik (Złota Odznaka MPL) oraz Bogusław Borowski, Krystyna Ciszewska, Leokadia Sliwów i Tadeusz Szafirski (srebrnymi), z tym że ich dekoracja odbyła się na wewnątrzzakładowej uroczystości. W części rozrywkowej akademii wystąpili artyści Estrady Krakowskiej prezentujący urozmaicony i stojący na dobrym poziomie program. (hiw)

## komitetu obchodów 1-maja

Komitet Honorowy Obchodów 1-maja składa się z przedstawicieli załóg miejscowych zakładów pracy i społeczeństwa miasta i gminy. W skład delegacji naszych zakładów weszli przodownicy pracy, weterani ruchu robotniczego, aktywiści polityczni i społeczni oraz członkowie kierownictwa przedsiębiorstwa.

## 1-majowa wieczornica

W przeddzień Święta Pracy odbyła się uroczysta wieczornica z udziałem przedstawicieli załóg miejscowych zakładów pracy i społeczeństwa miasta i gminy. W skład delegacji naszych zakładów weszli przodownicy pracy, weterani ruchu robotniczego, aktywiści polityczni i społeczni oraz członkowie kierownictwa przedsiębiorstwa. Referat okolicznościowy, obrazujący dorobek miasta i gminy oraz stojące przed jej mieszkańcami zadania wygłosił sekretarz propagandy KMG mgr Marian Nowak. W części artystycznej wystąpiła młodzież Zespołu Szkół Zawodowych oraz Gminnej Szkoły Zbiorczej w Chelmku z ciekawym programem, nawiązującym tematycznie do robotniczego święta.

## Kto chce dostać mieszkanie?

Jaką mamy u nas sytuację mieszkaniową? Odpowiadając jednym słowem można powiedzieć, że nieład. Do takiego stwierdzenia upoważnia nas porównanie z innymi ośrodkami miejskimi, gdzie okres wyczerkiwania na mieszkanie trwa nawet po kilkanaście lat. U nas po okresie stagnacji w latach sześćdziesiątych, nastąpił okres znacznego ożywienia budownictwa mieszkaniowego. W każdym roku oddaje się do użytku jakiś blok mieszkalny, niekiedy nawet więcej, tak że pałace trudności jakie notowaliśmy zostały już w zasadzie rozładowane. Obecnie na własne „gniazdko” czeka się nie więcej niż trzy- cztery lata.

W spółdzielni mieszkaniowej mamy zarejestrowanych siedemdziesiąt siedmiu pracowników z pełnymi wkładami na książeczkach oszczędnościowych. Czyli jeden blok, z tych jakie się obecnie buduje, powinien załatwić problem. Ale czy załatwi? Otóż właśnie z całą pewnością można stwierdzić, że nie. Podana wyżej liczba 77 obejmuje tylko tych najbardziej zapobiegliwych, którzy wcześniej zatroszczyli się o to, tak waga dla siebie sprawę i wybrali najwłaściwszą drogę do realizacji swoich zamierzeń. Poza nimi jest jeszcze spora grupa ludzi, albo nie zastanawiających się nad tym, albo liczących, że „jakoś to będzie”. W odpowiednim momencie, gdy potrzeba uzyskania mieszkania stanie się dla nich paląca, zaczynają gorączkowo poszukiwać możliwości jej zaspokolenia, nacierają z interwencjami dyrektora, komitetu, radę zakładową. Ale wtedy może być już za późno. Wobec stosunkowo małej ilości udokumentowanych potrzeb, przedsiębiorstwa budowlane skierują swoje moce na inne ośrodki województwa, legitymujące się większą liczbą zarejestrowanych członków spółdzielni. A my zostaniemy ze swoimi, narzucanymi już wówczas problemami i z niewielkimi widokami na ich rozładowanie.

Jest jeszcze szansa, aby temu zapobiec. Nie powinniśmy czekać na ostatni „drzwonek”, na moment, gdy po zawarciu związku małżeńskiego nie będziemy mieli gdzie zaprowadzić swojego współmałżonka, gdy upłynie czas, w którym możemy zamieszkać w hotelu robotniczym.

Trzeba już teraz zatroszczyć się o mieszkanie, do którego jak wyżej wspominaliśmy, najkrótsza droga prowadzi przez spółdzielnię mieszkaniową.

Bardziej przewidujący radzę złożyć książeczki mieszkaniowe dla dzieci. Własne mieszkanie będzie dla młodzieńca czy panny najlepszym posagiem. W radykalny sposób dobrze „ustawiającym” ich w dorosłym już życiu. Wszystkim starającym się o spółdzielcze mieszkanie zakład przychodzi z daleka idącą pomocą. W ubiegłym roku udzielono sześćdziesięciu pięciu pożyczek na uzupełnienie wkładu własnego, na łączną kwotę 1,1 miliona złotych. Poza tym sekcja mieszkaniowa pośredniczy w załatwianiu związanych z tym formalności. Tam też można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące wymogów, trybu ubiegania się o mieszkanie spółdzielcze, wysokości wkładów i innych związanych z tym spraw.

A więc — nie zwlekaj. (wiwa)

## Z gospodarską troską

Co robić, aby pracować rytmiczniej i wydajniej, wyeliminować wszystkie te niedomagania, które w sumie złożyły się na trudności wykonawstwa, z jakimi mieliśmy do czynienia w pierwszym kwartale.

Pisaliśmy o tym wielokrotnie na łamach naszej gazety i dzisiaj jako powracamy do tego tematu, jako że jest on wciąż aktualny, przewija się w treści narad i zebrań załogi. — Przeważnie ostatnie KSR jest tego najpełniejszym dowodem. Pomimo występujących trudności głównie dzięki dobrej pracy w miesiącu marca zadania ilościowe produkcji obuwia i dostawy na rynek wewnętrzny zostały wykonane. Mamy natomiast załogi w eksporcie, i to zarówno w ujęciu ilościowym jak i wartościowym, 1,5 mln złotych zabrakło do wykonania wartości dostaw na rynek wewnętrzny, nie osiągnęliśmy też zakładowego wskaźnika gatunkowości.

Przykład marca uczy równocześnie, że na dłuższą metę nie można takim wysiłkiem wykonywać planu. Obok dodatkowych sił i środków powoduje to dekoncentrację pracy na innych, nie mniej ważnych odcinkach, takich jak gospodarka materiałowa, jakość, warunki pracy bhp, socjalne.

Mówili o tym w swych wystąpieniach na konferencji samorządu: K. Zbucki, J. Lennart, H. Nedza wskazując na niedomagania występujące na odcinku kooperacji, organizacji pracy, gospodarki materiałowej oraz na istniejące w tych dziedzinach rezerwy. St. Buła i E. Opitek podnieśli rolę aktywności politycznego i

organizacji związkowej w kształtowaniu stosunków międzyludzkich, z zaznaczeniem zadań aktywnych wydziałowych i oddziałowych w inspirowaniu inicjatyw produkcyjnych i społecznych. O problemach pracy swoich zakładów i wydziałów mówili: mgr B. Masior, Wł. Matyja, R. Gretschek i J. Bieniarz. A. Nosek podkreśliła udział młodzieży w realizacji zadań społeczno-gospodarczych, wskazując m. in. na potrzebę zróznicowania podziału do pracowników młodych, tak ze względu na wiek jak i na staż pracy. Natomiast inż. R. Witkowski, przedstawił konkretne propozycje dotyczące zwiększenia udziału organizacji NOT, KTR i PTE w rozwiązywaniu problemów organizacji pracy i postępu technicznego.

J. Domagała, dokonując oceny wyników przedsiębiorstwa w I kwartale wskazał na konieczność oszczędnej gospodarki materiałami importowanymi, podniesienia dyscypliny pracy a zwłaszcza nadrobienia założeń w eksporcie, które powodują m. in. zmniejszony napływ dewiz.

Sekretarz KW St. Szczepanik podkreślił, że obok przyczyn obiektywnych, na wyniki pracy I kwartału miały wpływ niedomagania organizacji pracy jak również niewywiązywanie się z obowiązków pewnej części pracowników, których nazwał „dziurkami załogi i społeczeństwa”. Dokonując analizy przyczyn należy właściwie rozgraniczyć wpływ czynników obiektywnych i subiektywnych, i podjąć odpowiednie wnioski w celu eliminowania niedociągnięć wynikłych z naszej winy. (JW)

## Po wiedzę na Politechnikę Świętokrzyską

Jaka uczelnia jest dla naszych pracowników najbardziej odpowiednią? Oczywiście: Politechnika Świętokrzyska, jedyna w Polsce szkoła wyższa, kształcąca w zakresie: technologii obuwia, garbarstwa i tworzyw sztucznych. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że to właśnie specjalności są w naszym przedsiębiorstwie szczególnie przydatne i dla ich absolwentów otwierają się największe szanse awansu. Oczywiście po pięciu latach, bo tyle trwa nauka w systemie zaocznym. Wcześniej trzeba zdać egzamin wstępny z następujących przedmiotów: matematyka, fi-

zyka lub chemia — egzamin pisemny i ustny, język obcy (do wyboru: rosyjski, angielski, francuski, niemiecki) tylko egzamin pisemny. Termin egzaminów przy ubieganiu się na studia w roku 1978/79 — czerwiec br. Kto nie chce przegapić wielkiej szansy na podniesienie kwalifikacji powinien niezwłocznie złożyć podanie, wraz z innymi dokumentami do Zakładowej Komisji Rekrutacyjnej, która po przeprowadzeniu wstępnej kwalifikacji wyda skierowanie do radomskiej uczelni. Wszelkie formalności z tym związane załatwia sekcja szkolenia zawodowego działu kadr.

Komu się dobrze, czy źle życzę, którego kierowcę chwali a na którego psioczy, jaki jest pan Kowalczyk i co myśli się o dziale transportu, można się łatwo i szybko dowiedzieć, kiedy autobus spod zakładu nie odjedzie punktualnie. Są momenty, że aż przykro się słucha różnych epitetów skierowanych niejednokrotnie osobowo. Sytuacja z dnia 21. IV. 78 roku, godz. 15.00. Autobusy, zaznaczam, że nie wszystkie, bo może któryś zdążył wcześniej odejść, stoją na miejscu. Autobusu do Tychów nie ma. Pojechał odwiedzić inną grupę pracowników. Ludzie się denerwują. Pracę zakończyli o 14.25 i jeszcze nie jada do domu. Zapory zamknięte, jedzie pociąg towarowy, a później osobowy do Oświęcimia i w drugą stronę do Chrzanowa. Trzeba czekać. Nawet sam Pan Kowalczyk nie jest w stanie tak pokierować ruchem, a-

## Powroty do domu

by puścić autobusy bezkolizyjnie. Na to wszystko pakują się samochody ciężarowe, ciągniki, TIR i inne, a autobu- sy z pracownikami jak stały tak stoją. Nasuwa się kilka pytań.

Po pierwsze: dlaczego autobus PKS z Oświęcimia odwozący pracowników do Tychów dość często jest wysłany gdzie indziej, co z powodzeniem mogłoby to zrobić kierowca np. odwozący ludzi do Bobruku autobusem zakładowym. Trasa Chelmek — Tychy zajmuje około godziny i stanowi spory odcinek drogi. Dlaczego autobusy takie jak i inne, które odjeżdżają z ulicy Fabrycznej w prawym kierunku ustawia się na samym końcu, a nie w „przodzie”? Dlaczego po skończonej pracy ludzie w autobusie czekają do 13.20? Stanowczo za długo.

Temat troski o bezpieczne i punktualne dowiezienie i odwiezienie pracowników jest stale aktualny. Myślę, że kierownictwo transportu przeanalizuje dotychczasowe problemy, o których już raz pisałem i postara się o ich załatwienie. Pracownik wracający po 8 godzinach pracy powinien mieć zapewnione warunki do pełnego odpoczynku, usiąść w autobusie w spokoju i myśleć już o sprawach domowych. (szcz)

## Przedujemy w działalności socjalno-bytowej

Decyzją Branżowej Komisji Współzawodnictwa nasze przedsiębiorstwo zdobyło pierwsze miejsce wśród zakładów przemysłu skórzanego w rywalizacji o tytuł zakładu, który osiągnął najlepsze wyniki w działalności socjalno-bytowej. Na temat tej sfery działalności piszemy dość często na naszych łamach, traktując ją, jako nie mniej ważną od spraw ekonomiczno-produkcyjnych. Teraz w telegraficznym skrócie przypominamy najważniejsze z osiągnięć na tym odcinku, jakie uzyskaliśmy w ubiegłym roku.

### DZIAŁALNOŚĆ BYTOWA:

- W lutym przekazano do użytku jadalnię i bufet w hali produkcyjnej nr 13, wyposażony w niezbędny sprzęt gastronomiczny. Dziennie wydaje się w nim około 700 dań barowych, a poza tym różnego rodzaju wyroby garmażeryjne, napoje gorące i chłodzące.
- Pod koniec marca podobny bufet, oczywiście w mniejszej skali, uruchomiono w Zakładzie Badawczo-Rozwojowym.
- Rozbudowano kiosk spożywczy w rejonie hali nr 24, co pozwoliło na szybsze zaopatrywanie pracowników w artykuły spożywcze, garmażeryjne i napoje.
- Jesienią rozprzodowano wśród pracowników 333 tony ziemniaków oraz 45 ton warzyw i owoców.
- Uzupełniono sprzęt gastronomiczny w istniejących placówkach WSS, obsługujących pracowników zakładu i młodzież szkół zawodowych.

### BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE:

- Mieszkańca spółdzielcze z puli zakładowej otrzymało 92 pracowników wraz z rodzinami, natomiast z własnych zasobów mieszkaniowych rozdysponowano 44 mieszkania.
- Przekazano do dyspozycji pracowników dwa obiekty mieszkalne z przeznaczeniem na hotele robotnicze o 86 miejscach.
- Z zakładowego funduszu mieszkaniowego udzielono 216 pożyczek na uzupełnienie wkładów spółdzielczych, budownictwo indywidualne oraz remonty domów i mieszkań, w łącznej kwocie 6,5 miliona złotych.

### WYPOCZYNEK:

- W różnych formach wczasów uczestniczyło 2418 pracowników i członków ich rodzin.
- Z kolonii letnich skorzystało 981 dzieci naszych pracowników zaś w zimowiskach i półkoloniach wzięło udział 240 dzieci i młodzieży.
- Młodzież pracująca w liczbie 260 dziewcząt i chłopców spędziła urlop pod namiotami na obozie w Wiciu.
- W celu polepszenia jakości wypoczynku wczasowego przeprowadzono prace remontowe i modernizacyjne w ośrodkach w Międzybrodziu i w Wiciu, dla których ponadto zakupiono nowy sprzęt.
- Warto zaznaczyć, że w osiągnięciach zakładu pod względem socjalno-bytowym ma duży udział sama załoga, przez udział w pracach społecznych oraz w formie świadczeń pieniężnych na zakładowy fundusz rozwoju bazy wczasowej i wypoczynkowej. (hiw)

## XX rocznica OHP

W Klubie Garnizonowym w Bielsku Białej odbyła się wojewódzka narada komendantów Ochotniczych Hufców Pracy i przedstawicieli dyrekcji przedsiębiorstw, gdzie działają hufce.

Tematem narady było omówienie akcji werbunkowej na rok 1978/79 i uroczyste ślubowanie junaków pierwszego roku. Na terenie kraju istnieje 440 hufców. Rok rocznie w nowych województwach powstają nowe placówki OHP. Fakt ten musi cieszyć ale zarazem stwarza trudności kadrowe w „starych” hufcach. W stosunku do stanu z roku ubiegłego potrzeby werbunku dla województwa wynosi 1135 osób. W naszym chełmieckim OHP do uzupełnienia stanu pełnego brakuje około 50 osób. Stwarza to konieczność usprawnienia i zintensyfikowania akcji werbunkowej.

W drugiej części narady omówiono ślubowanie junaków, które odbędzie się 4 czerwca o godz. dziewiątej na stadionie sportowym w Mikuszowicach Śląskich. Dzień ten ma być bardzo uroczysty. Przyjadą bowiem rodzice, znajomi, koleżdy i koleżanki. Kwatery hufców przybiora odwołania są. Zakłady pracy umożliwiają zwiedzanie obiektów produkcji, sal tradycji i perspektyw. Całość uroczystości zamknięto młodzieżowymi festynami. A w przygotowania trwają, a młodzież junacka szykuje się do obchodów święta. (szcz)

# TRYBUNA MŁODYCH DNI MŁODOŚCI

W dniach 16—21 maja młodzieżowcy zrzeszeni w szeregach Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej uroczystie będą obchodzić swoje święto „Dni młodości”. Na obchody składa się szeroki i bogaty program imprez. W pierwszym dniu odbędzie się uroczyste pasowanie młodzieży szkolnej na obywateli i mechaników. Wezmą w tym udział uczniowie wyróżniający się w nauce, pracy zawodowej i społecznej. Zgodnie z tradycją na uroczystość zaproszone zostaną delegacje z ostatnich klas szkół podstawowych z terenu miasta i gminy Chełmek oraz przedstawiciele pokrewnych zakładów. W drugim dniu przewidziane jest wycieczka 18-latków dowodów osobowych oraz spotkanie z młodymi małżeństwami. Będzie to pierwsza tego typu impreza na naszym terenie, która już chyba na stałe wejdzie do programu zakładowej organizacji ZSMP. Młode pary małżeńskie będą ze sobą rok lub pięć, zaangażowane w pracę młodzieżową, podzieliły się swoimi doświadczeniami na temat organizacji życia w rodzinie i łączenia obowiązków domowych z pracą zawodową i społeczną.

W trzecim dniu młodzi luźniczkowie będą rozmawiać z dziećmi dobrej roboty i wzorowymi kierownictwem zakładu o ni-

istotniejszych nurtujących ich problemach, o życiu w fabryce, przyszłości i osobistych perspektywach, zawodowych. Trzy ostatnie dni przeznaczone zostały przez organizatorów na imprezy masowe. Pierwsza z nich będzie tak zwana sztafeta pokoleń. W symbolicznym przekazaniu najlepszych tradycji i wzorów osobowych wezmą udział zuchy, harcerze, zetempowicy, działacze polityczni i społeczni oraz najstarsza generacja weteranów ruchu robotniczego.

Kolejną imprezą masową przypadnie na piaty dzień uroczystości. Będzie to spartakiada młodzieży pracującej. Na miejsce spartakiady wybrano Ośrodek na Stawach. Ze względu na ustytuowanie ośrodka przewidziane są raczej konkurencje terenowe i rekreacyjno-sportowe. Zakoncentrowaniem „Dni młodości” będzie II Rajd Młodych Obywateli i Garnarzy, z metą na Stawach w Chełmku. Zarząd Zakładowy ZSMP serdecznie zaprasza całą młodzież zakładu i środowiska do uczestnictwa w „Dniach młodości”, które staną się okazją do poakreszenia udziału młodych ludzi w realizacji zadań społeczno-gospodarczych, stojących przed całym społeczeństwem. (szcz)



W przeddzień Święta Pracy odbyło się spotkanie z działaczami partyjnymi legitymującymi się 25- i 30-letnią przynależnością do partii. W spotkaniu uczestniczyli też aktywiści ZSMP, którzy przed pięciu i dziesięciu laty wstąpili do PZPR. N.z. uczestnicy spotkania.



Z rąk I sekr. KZ Mieczysława Lipca dyplom uznania i upominek książkowy otrzymuje Marcin Sitko, długoletni działacz partyjny.



Jedną z długoletnich działaczek partyjnych, a zarazem pracownic zakładu jest Krytyna Szatyłowicz, która widzimy w momencie wręczenia jej upominku przez dyr. Bronisława Grzesika.

## Udział załogi w kierowaniu przedsiębiorstwem

Jedną z form współdziałania załogi w zarządzaniu przedsiębiorstwem jest formułowanie postulatów i wniosków dotyczących różnych dziedzin działalności zakładu. Wnioski te rozszerzają składają przedstawicieli kolektywów pracowniczych na forum zebrań organizacji politycznych i społecznych i na posiedzeniach samorządu robotniczego. Ujmowane w ramy uchwał stanowią wiążące zalecenia dla administracji. Po rozpatrzeniu przez dyrektora, przekazujemy się do realizacji właściwym komórkom organizacyjnym przedsiębiorstwa.

W ciągu ostatnich dwóch kwartałów KZ PZPR skierował do dyrekcji 43 wnioski, dotyczące głównie realizacji planowych zadań produkcyjnych, intensyfikacji i zwiększenia efektywności eksportu, działalności zakładowych ośrodków wczasowych, usprawnienie obrotu materiałowego oraz awansu społeczno-zawodowego kobiet. Większość tych wniosków została już

zrealizowana, co przyniosło oczekiwane efekty.

Przykładowo w wyniku zmniejszenia tzw. planowych nadwyżek eksportowych, uzyskano zwiększenie mocy produkcyjnej w oddziałach wykonujących obuwie dla odbiorców zagranicznych. Wprowadzając zasadę zapisywania produkcji eksportowej według kolejności zamówień, usprawniono przebieg kompletowania wysyłanych partii obuwia. W celu usunięcia różnic odcieni w jednym kolorze skór zastrzeżono w garbarniach kontrolę wykonania poszczególnych faz technologicznych oraz wprowadzono zmiany w technologii wykończenia skór.

Mając na uwadze usprawnienie w zakresie zapewnienia bazy materiałowej dla produkcji, KZ PZPR zgłosił wniosek dotyczący zorganizowania serwisu informacyjnego dla służb zaopatrzenia. Problem ten został przedstawiony przez dyrektora na naradzie branżowej ZPS i znalazł wkrótce właściwe rozwiązanie. (KJ)

Zarządzeniem naczelnego dyrektora ZPS, powołano na szeregach przedsiębiorstwa „Obrotu Towarowego Przemysłu Skórzanego służby dyspozytorskie, zobowiązane do śledzenia zapasów materiałowych w przedsiębiorstwach oraz dokonywania przerzutów koniecznych do utrzymania ciągłości produkcji. Rozwiązanie to wpłynęło na pewne złagodzenie trudności zaopatrzeniowych w I kw. br.

Ze spraw dotyczących wypożyczania załogi wzbogacono ostatnio w oparciu o wnioski komitetu, wyposażenie Ośrodka Wczasowego w Międzybrodzu, zakupując dodatkowy sprzęt radiofoniczny oraz zwiększono personel ośrodka.

Stać praktyka kierowania wniosków do dyrekcji przedsiębiorstwa przynosi znaczne efekty ekonomiczne i społeczne. Jest też jednym ze świadectw silnej pozycji załogi jako współgospodarza zakładu. (KJ)

## PRZED TRZYDZIEŚCIU LATY W CHEŁMKU

# Rozpoczęliśmy wyścig pracy skórzanych

W bieżącym roku minęło 30 lat od owego pamiętnego dnia, w którym nieznanym przedtem górnik Wincenty Pstrowski zainicjował w polskim górnictwie współzawodnictwo pracy. Wróciwszy do kraju z Belgii, dokąd w latach międzywojennych wyemigrował w poszukiwaniu pracy, powołany szczerym patriotyzmem wzywał górników polskich do szlachetnej rywalizacji o największy urobiek węgla. Wzywaniem było proste i krótkie: „wzywam polską brać górniczą do zmierzenia się ze mną w zakresie wydajności pracy”.

Nie spodziewał się zaiste nasz, niejący już dziś, lecz niezapomniany, Wincenty Pstrowski, że zainicjowane przez niego współzawodnictwo pracy przero-

dzi się w potężny ruch. Dzięki temu ruchowi byliśmy w stanie przyspieszyć wydobycie z ruin naszego potwornie zniszczonego wojną i pięcioletnią okupacją kraju.

I oto na tej drodze, która za przykładem i na zw. Pstrowskiego poszło polskie górnictwo wstępować zaczęły coraz liczniejsze zastępy polskiej klasy robotniczej. Za górnikami poszli przemysłowiciele, hutnicy, przemysł maszynowy, chemiczny, budownictwo i inne. Na poczesnym miejscu w tym spontanicznym odziedniu do przyspieszenia odbudowy kraju i tworzenia lepszego jutra znalazł się także przemysł obuwniczy. Pierwszego maja 1948 roku załoga ówczesnych Południowych Zakładów Obuwia

w Chełmku zainicjowała współzawodnictwo pracy w swojej branży, wzywając do tej szlachetnej rywalizacji załogi Śląskich ZO w Otmęcie i Radomskich ZO w Radomiu.

W owym czasie były zakłady najbardziej wielkocią produkcyjnie zbliżone do zakładów w Chełmku. Wzywane załogi ze szczerym entuzjazmem przyjęły zwołane im wzywaniu i ochoczo podjęły trud tej szlachetnej walki wierząc, że nie będzie to trud daremny. Walka początkowo toczyła się ze zmiennym szczęściem.

Dwa kolejne etapy wygrała załoga PZO, wśród której najlepsze wyniki indywidualne uzyskali m. in. Antoni Sojka, Józefa Zajac oraz Adolf Stanko, dziś wszyscy troje na emerytu-

rze. W kolejnym atoli etapie PZO znalazły się na III miejscu ustępujące miejsca załogom ZO by w następnym etapie wyścig znowu na czoło.

Jednakże trud tej walki opłacił się sowicie. We wszystkich tych zakładach wzrosła wydajność pracy i jakość produkowanego obuwia, polepszyły się warunki bhp, osiągnięto lepsze wykorzystanie materiałów i wzrosły zarobki. A to właśnie było i jest nadal celem współzawodnictwa pracy, które w krótkim czasie ogarnęło cały przemysł skórzany. Dziś załoga PZPS zwyciężyła posiadaniem czterech Sztandarów Premiera i CRZZ oraz szeregiem innych trofeów za najlepsze wyniki w tym współzawodnictwie.

RUDOLF IWANEK

Tradycyjnie już w dni poprzedzające pierwszomajowe święto załogi poszczególnych wydziałów zakładu rywalizują ze sobą pod względem porządku, czystości i estetyki. Prace wykonywane są w czynie społecznym, przy nieznacznym tylko zaangażowaniu środków materialnych. Liczy się przede wszystkim udział pracy własnej oraz fantazja i pomysłowość koncepcji.

W bieżącym roku pierwsze miejsce w tej rywalizacji komisja konkursowa przyznała wydziałowi 430, zwracając szczególną uwagę na wzorowy wprost porządek na halach i wokół nich oraz na gustowność i wymowę ideową dekoracji. Oprócz satysfakcji moralnej załoga otrzymała nagrodę

## Najładniej na wydziale 430

pieniężną w wysokości 5 tys. złotych. Drugie miejsce i nagroda 4 tys. złotych przypadły wydziałowi 410 — manipulacji skór. Dwie trzecie nagrody po 3 tysiące przyznano wydziałom głównego mechanika — 720 i 210-330.

Gratulując zwycięzcom, wyrażamy uznanie wszystkim uczestnikom konkursu. Jak nam oświadczył przewodniczący komisji konkursowej, mgr Franciszek Waliczek członkowie komisji mieli nie lada kłopot z wyborem najlepszych. Po prostu każdy z wydziałów naleźycie przygotował się do konkursu i poziom rywalizacji był niezwykle wyrównany.

To nas może tylko cieszyć, tym bardziej, że ciekawym szeregu prac wykonanych w ramach międzywydziałowego współzawodnictwa są trwałe wartości wpływające na podniesienie estetyki i porządku w zakładzie. h/w

**TURYSTYCZNE  
AKTUALNOŚCI KOLA  
MŁODZIEŻOWEGO  
PTTK**

Ogłoszony na początku roku przez Komisję Krajoznawczą i Młodzieżową Oddziału PTTK konkurs na gazetkę o tematyce krajoznawczej pt. „Walory krajoznawcze wybranej miejscowości naszego województwa”, został ostatnio rozstrzygnięty przez Komisję, składającą się z przedstawicieli dyrekcji szkoły i prezesa Oddziału PTTK. Najwyżej oceniono pracę „Szczęk” wykonaną przez Janinę Roślak. Dwa następnym gazetkom „Zwiew”, wykonaną przez Ewę Rudyk i „Wadowice” wykonaną przez Wacława Woźniaka, przyznano miejsca drugie, a gazetkę „Bielsko-Biała i „Oświęcim”, wykonaną przez R. Zebrowskiego i R. Błażaka miejsca trzecie.

**WYSOKI POZIOM  
TURNIEJU  
KRAJOZNAWCZEGO**

Organizatorami VI Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego są m. in. Zarząd Główny PTTK, Min. Oświaty i Wychowania, Związkowa Rada KFFT przy CRZZ, GKFFIT oraz redakcje pism turystyczno-krajoznawczych.

Dla młodzieży Zespołu Szkół Zawodowych w Chełmku impreza ta jest jedną z ważniejszych w programie. Młodzież dotąd brała udział we wszystkich edycjach tego turnieju. Tym razem po raz pierwszy turniej przeprowadzono oddzielnie dla Liceum Zawodowego i ZSS. Po eliminacjach pisemnych w finale ustylnym na szczeblu oddziału znalazło się po pięciu przedstawicielach obu szkół. W pionie Liceum zwyciężył Waldemar Rudyk przed R. Zeb-

**NA  
TURYSTYCZNYM  
SZLAKU**

rowskim i S. Leśniakiem. W ZSS kolejne zwycięstwo odniosła Ela Ciaciek przed S. Dymonem i H. Oprzańskim. Będą oni reprezentowali swoje szkoły w eliminacjach rejonowych. (Hek)

**VI MŁODZIEŻOWY  
RAJD KROKUSOWY**

Trzecią imprezą Wojewódzkiego Kalendarza PTTK pieszych imprez niniejszych był Młodzieżowy Rajd Krokusowy pod hasłem „Cudze chwalcie swego nie znacie!”, z metą w Bobruku, już po raz szósty organizowany przez młodzieżowych działaczy Szkolnego Kola PTTK przy ZSZ wspólnie z MGKKFIT w Chełmku finansującym całą imprezę.

Mimo, że tegoroczna wiosna zwalaszca w kwietniu, ładna pogoda nas za bardzo nie rozpieszczała, to jednak w dużym niedziale kwietnia słońce bez przerwy towarzyszyło turystom zarówno na trasie jak i na mecie rajdu. Dla większości był to niejako pierwszy krok turystyczny. Stało się bowiem dobrym zwyczajem, przynajmniej w Zespole Szkół Zawodowych, że młodzież swoją przygodę turystyczną rozpoczyna na własnej imprezie.

Także i obecni organizatorzy rajdu w pewnym sensie już doświadczeni działacze i „szlakowcy”, pierwszy turystyczny chrzest przechodzili w poprzednich edycjach rajdu. Niestety, tym razem na mecie brakło zorganizowanej grupy chełmeckich szkół pod-

stawowych i szkoda, młodzież ta dotąd bardzo dobrze bawiła się na naszym rajdzie. Na mecie, jak co roku przybył także walec zasłużony dla Bobruku były wieloletni dyrektor szkoły mgr Jan Mucha, który i tym razem potrafił zafascynować zebranych ciekawą opowieścią o historii zamku w Bobruku.

Z przeprowadzonych konkursów do łez rozbawił uczestników konkurs wygrany przez E. Rokosz i S. Karas. Nie mniejsza uciecha miała młodzież dopingująca uczestników konkursu dla „niemowlaków”. Konkurs ten wygrał Z. Piwoarczyk przed Z. Trębaczem i J. Wichrowskim.

Nie było dotąd Rajdu Krokusowego bez quizu krajoznawczego. Tym razem największą wiedzę z zakresu wiadomości o Bobruku, Chełmku i województwie wykazał się: Waldek Rudyk, Ela Ciaciek i Danka Palian. 25 turystów przeżyło uroczysty moment — bo młodzieżowe Rajdy Krokusowe to nielecne okazje, gdzie wchodzi się nowo przyjeżdżając do PTTK legitymacje członkowskie. Legitymacje wreczał wiceprezes Oddziału PTTK inż. K. Sermak oraz z-ca dyr. szkoły mgr H. Pluta. Może i najlepszy program rajdu z doskonałą muzyką przy ładnej pogodzie i w pięknej scenarii nie wprowadziłby tak miłej atmosfery, gdyby nie solidny posiłek wydany z prawdziwą wojskową kuchnią polową. Turystom udało się także zastrzeżone w pięknym bobreckim parku całe polany kwitnących krokusów, które przecież daly tak sympatyczną nazwę młodzieżowemu rajdowi.

Do domów wracaliśmy nie tylko swiwi wrażeń, emocii, obdarowani ładnymi dyplomami i plaketkami, ale przekonał się, że możemy chwalić także i swoje najbliższe okolice. (Hek)

**KRONIKA TOWARZYSKA**

W OSTATNIM CZASIE WSTĄPILI W ZWIĄZKI MAŁŻENSKIE NASI NASTĘPUJĄCY PRACOWNICY: Grażyna Malinowska z Mirosławem Gasięwskim Stanisława Kądzior z Adamem Remskiem Józefa Kulpa z Czesławem Malinowskim Regina Ryceń z Stanisławem Pawłem Genowefa Dyląg z Janem Kasperczykiem Grażyna Bryzek z Andrzejem Mańkulem Stanisława Karpala z Czesławem Bednarzkiem Anna Piwowarska ze Zbigniewem Bodziomym Dorota Januszewska z Konradem Plechem

**MŁODYM PAROM WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA SKŁADA KIEROWNICTWO PRZEDSIĘBIORSTWA.**

**Co w zakładowym kinie**

Kino „Pstrowski” zaprasza na atrakcyjne filmy, jakie na jego ekranie wyświetlone zostaną w drugiej połowie maja. 17—18 — wielka frajda dla dzieci, które będą mogły obejrzeć pełnometrażową baśń pod tajemniczym tytułem: „Tajemniczy kamień”, produkcji najszerszych sąsiadów zza Odry, którzy umieją robić tego typu filmy.

20 i 21 zupełna zmiana nastroju. Obraz dozwolony wyłącznie dla widzów dorosłych, „Uśmiech” produkcji USA, to barwny dramat, który zainteresuje każdego.

24 i 25 głosny swego czasu film francuski, zatytułowany „Światło”, dozwolony od 15 lat.

27 i 28 — ta sama granica wieku obowiązuje przy wstępie na projekcje następnego obrazu, pod budzącym grozą tytułem „Rewolwer Python

**KS Chełmek — Haliak  
Maków Podhalański  
5:1 (3:0)**

Pikarce Chełmek wzięli srogą rewanz za jesienną rundę rozgrywek, kiedy to ponieśli jedyną porażkę właśnie z Haliakiem z Makowa Podhalańskiego 1:2.

W pierwszych 45 minutach nasi zawodnicy po strzałach Markowskiego, Matysika i Toporka trzykrotnie umieścili piłkę w bramce gości.

W drugiej połowie jeszcze dwa razy świetnie w tym dniu dysponowany strzałowo Toporek zmusił gości do rozpoczęcia gry ze środka boiska.

35”. Jest to kryminalna produkcja francuskiej. 31 bm. i 1. VI — majowy repertuar kończymy, a czerwcowy zaczynamy pozycją 17-cioletniego „Ten cudowny piasek” produkcji jugosłowiańskiej, która można będzie oglądać, jeśli tylko ukończy się 12 rok życia.

Projekcje filmów rozpoczynają się w środy i czwartki o godz. 18, w soboty: 16.30 i 19.00 i w niedziele: 15.30, 17.45, 20.00.

W kinie dla najmłodszych, które jak chyba wiadomo odbywa się w środy przed seansami dla dorosłych, przewidziane są następujące pozycje:

17 — „Saba detektyw” — zestaw bajek, 24 — „Paniątka z okienka” — panoramiczny film fabularny i 31 — „Samochód” — zestaw bajek. Wszystkie te filmy są polskiej produkcji. (Hiv)

W przeciwieństwie do bardzo słabej postawy w meczu z Czarnymi Zwicz, tym razem cała drużyna z miasta butów zyskała znaczną wyższość formy i ochotę do gry.

Zwycięstwo to awansowało naszych piłkarzy na pozycję wicelidera ze stratą 3 pkt. do prowadzącej Unii Oświęcim, która odniosła zdecydowany triumf 3:0 nad groźną drużyną BBTŚ Bielsko.

Najważniejsze, by forma zaobserwowana przez nasz zespół w spotkaniu z Haliakiem została utrzymana do końca rozgrywek. Pozostało jeszcze dziesięć kolejek. (A.Pa.)

**Kometka — sport dla ciebie**

Powoli, ale wytrwale kometka zdobywa w Chełmku coraz większą popularność. Świadczą o tym niedawne rozgrywki I Indywidualnego Turnieju Badmintona przeprowadzone 2 kwietnia w sali Szkoły Podstawowej nr 2. Do finałów zakwalifikowało się 13 osób w trzech kategoriach. W gronie zawodniczek młodszych na czołowych miejscach uplasowały się: Lidia Wesołek, Ewa Pańciak i Bożena Bobowiec. Wśród seniorek po za-

ciętej walce czołowe lokaty zajęły Ryszarda Wojewódzka i Janina Karelus. Zacięte boje stoczyli ze sobą młodzi zawodnicy, a pierwsze miejsce wywalczył Jerzy Goliński przed Wojciechem Karelusem i Sebastianem Pańciakiem. Kadra zawodniczek kometki rozszerza się więc systematycznie. Czekają ich w najbliższym czasie nowe rozgrywki, tym razem na szczeblu wojewódzkim. (OR)

**AIRFLEX — NOWY  
MATERIAŁ  
PODPODESZWOWY**

Pewna firma szwajcarska produkująca włókienny wprowadziła na rynek nowy materiał podpoDESZWOWY pod nazwą Airflex. PodpoDESZWOWY wykonane z tego materiału są wysoko przenikliwie dla wilgoci i powietrza, mają bardzo dobre zdolności absorcyjne i desorbcyjne. Materiał ten trwałością kształtu, odpornością na ściieranie na sucho i w stanie wilgotnym przewyższa inne znane materiały.

**DEFORMACJA STOPY  
A WIEK**

Według ostatnich opublikowanych badań lekarskich 90 proc. noworodków posiada normalne stopy. U jednorocznych niemowląt zaznacza się

**CIEKAWOSTKI  
OBUWNICZE**

8 proc. deformacji stopy. U pięcioletnich liczba ta wynosi 40 proc. A u 20-letnich wzrasta do 80 proc. Te postępująca deformacja przypisuje się wpływowi niewłaściwego chodzenia; a głównie wpływowi modnego obuwia.

**CIEKŁY POLIMER**

Po czteroletnich badaniach firma Philips Chemical Company wypuściła na rynek nowy ciekły polimer pod oznaczeniem PM. Polimer ten przy pokojowej temperaturze wulkalizuje odporny elastomer. Jest to polimerokopalan średnio lepki, który tworzy mieszaninę z pewnymi dodatkami.

Regulowane tempo wulkanizacji, wyjątkowo duża elastyczność, dobra adhezja do różnych materiałów, umożliwiają użycie go jako kleju w połączeniach sprężystych oraz w nanoszeniu na skomplikowane powierzchnie. (M. K.)

**PODZIĘKOWANIE**

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach żałobnych po śmierci

**KAZIMIERY  
WIERCIŃSKIEJ**

oraz pośpieszyli do nas ze słowami otuchy i żalu składamy serdeczne podziękowania

**RODZINA**

„Echo Chełmka” — dwutygodnik Samorządu Robotniczego Państwowych Zakładów Przemysłu Skórzanego w Chełmku Redaguje Kategoria Druk. Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch” Kraków, ul. Wielopole 1. E-8

**„SUTORIA” GORA**

**W zdrowym ciele zdrowy duch**

O czynnym wypoczynku, czyli tzw. rekreacji fizycznej mówi się u nas coraz więcej. W prasie i w telewizji propaguje się biegi po zdrowie, gra w tenisa czy kometki, gimnastykę poranną, zapoznaje się ludzi z zasadami nowych gier i zabaw. Z jakim skutkiem? Chyba na razie za wczesnie byłoby o tym mówić, choć wydaje się, że nie nalepszym. Nasza redakcja zawsze była gorącym oredownikiem kultury fizycznej wśród założycieli, czemu dawała wyraz w publikacjach propagujących różne formy aktywności ruchowej. Bogatego materiału dostarcza nam działająca Działu Kultury i Rekreacji oraz zakładowych organizacji społecznych, starłubowo zajmujących się zapewnieniem zado-

stępnych warunków zdrowego wypoczynku w czasie wolnym od pracy zawodowej. Setki imprez sportowych i turystycznych i tysiące biorących w nich udział uczestników, nieustanny rozwój bazy materialnej i rekreacji świadczy o tym, że ta ważna funkcja społecznej i rekreacji świadczy o sformalizowanego przedsięwzięcia postawiona została u nas na należytych poziomach. Ostatnim tego potwierdzeniem jest skłasyfikowanie zakładowego ogniska Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Sutoria” na pierwszym miejscu w skali województwa bielskiego. W dziesiątce najlepszych „Sutoria” wyraźnie wyprzedza takich potentatów, jak ogniska z Andrychowa, Oświęcimia, Bielska-Białej i Żywca. Przesadą byłoby twierdze-

nie, że obecnie cała nasza załoga w pełni docenia wartość czynnego wypoczynku i jego wpływ na utrzymanie zdrowia i dobrego samopoczucia. Zaprzeczają temu trudności ze skompletowaniem składu uczestników wycieczek i zawodów sportowych, z jakimi niestety nie raz spotyka się organizatorzy. Wydaje się jednak, że coraz częściej udaje nam się trafić w zainteresowania tak zwanego „przeciętnego” pracownika, przez dobór odpowiednich dla niego form. Postulowana przez naukowców i praktyków idea zwiększania aktywności ruchowej, systematycznej, aczkolwiek nie bez oporów, toruje sobie drogę w świadomości naszej załogi. (Hiv)

Na polu racjonalizacji w naszym zakładzie widac znaczne ożywienie. W poprzednich numerach podaaliśmy tematy do rozwiązania w drodze wynalazczości pracowniczej, publikujemy regulaminy awans konkursów: „Maj miesiącem wynalazczości” i o tytuł „Najlepszego racjonalizatora PZPS „Chełmek”. Pisałmy też o ustaleniach jakie w sprawie racjonalizacji capady na Konferencji Samorządu Robotniczego zakładu. Jednym z nich był postulat zwiększenia udziału kobiet w tym ruchu i wyzwanie w przewidzianej przeciw części zatopi bogatych rezerwy myśli twórczej. Dotychczas jakoś nie udawało się zachęcić nasze panie do skierowania ich inwencji na wymyślenie nowych rozwiązań techniczno-technologicznych czy organizacyjnych, choć jestem pewien, że prawie każda mogłaby na ten temat wiele powiedzieć.

Okazją do tego powinien się stać ogłoszony ostatnio konkurs o tytuł „Najlepszego racjonalizatora kobiety”. Konkurs ma charakter otwarty, to znaczy

KSR jest tematyce ukierunkowane myśli twórczej, na najważniejsze dziedziny działalności zakładu. Należy do nich niewątpliwie gospodarka materialowa, w której wiąże tkwią ogromne, a nie wykorzystane dotąd rezerwy. Duże pole do popisu mają w tym zakresie racjonalizatorzy. Powinien ich do tego zachęcić następny z organi-

zacji konkursów, pod mówiacym prawie wszystkim hasłem „Oszczędzamy surowce i materiały”. Chodzi o zgłoszenie nowych rozwiązań mających na celu zmniejszenie zużycia materiałów, energii i paliw zastępowanie materiałów tradycyjnych nowymi, tańszymi bądź ich uszlachetnianie i wzbogacanie, zmniejszenie braków i odpadów, a także o wykorzy-

stanie odpadów dotąd bezużytecznych. W tym konkursie będą brane pod uwagę projekty, za które twórcy otrzymali w tym roku wynagrodzenie oraz pochodzące z lat poprzednich, których efekty liczone są w bieżącym roku. Za uzyskanie najwyższych efektów ekonomicznych w skali roku przewidziane są nagrody pieniężne: I — 6

tys. złotych, II — 5, III — 4, IV — 3 oraz indywidualne wyróżnienia po 500 złotych. Znamy są trudności kadrowe z jakimi boryka się nasz zakład. Ponieważ nie ma raczej widoków na zwiększenie zatrudnienia, jedyną drogą do poprawy sytuacji wiedzie przez zmniejszenie pracochłonności i wzrost wydajności pracy. Zachętą dla racjo-

**CZEKAMY NA TWÓJ POMYSŁ**

**Gospodarność ■ pracochłonność ■ warunki pracy  
tematami konkursów racjonalizatorskich**

zowanych konkursów, pod mówiacym prawie wszystkim hasłem „Oszczędzamy surowce i materiały”. Chodzi o zgłoszenie nowych rozwiązań mających na celu zmniejszenie zużycia materiałów, energii i paliw zastępowanie materiałów tradycyjnych nowymi, tańszymi bądź ich uszlachetnianie i wzbogacanie, zmniejszenie braków i odpadów, a także o wykorzy-

zowanych konkursów, pod mówiacym prawie wszystkim hasłem „Oszczędzamy surowce i materiały”. Chodzi o zgłoszenie nowych rozwiązań mających na celu zmniejszenie zużycia materiałów, energii i paliw zastępowanie materiałów tradycyjnych nowymi, tańszymi bądź ich uszlachetnianie i wzbogacanie, zmniejszenie braków i odpadów, a także o wykorzy-

zowanych konkursów, pod mówiacym prawie wszystkim hasłem „Oszczędzamy surowce i materiały”. Chodzi o zgłoszenie nowych rozwiązań mających na celu zmniejszenie zużycia materiałów, energii i paliw zastępowanie materiałów tradycyjnych nowymi, tańszymi bądź ich uszlachetnianie i wzbogacanie, zmniejszenie braków i odpadów, a także o wykorzy-

zowanych konkursów, pod mówiacym prawie wszystkim hasłem „Oszczędzamy surowce i materiały”. Chodzi o zgłoszenie nowych rozwiązań mających na celu zmniejszenie zużycia materiałów, energii i paliw zastępowanie materiałów tradycyjnych nowymi, tańszymi bądź ich uszlachetnianie i wzbogacanie, zmniejszenie braków i odpadów, a także o wykorzy-

zowanych konkursów, pod mówiacym prawie wszystkim hasłem „Oszczędzamy surowce i materiały”. Chodzi o zgłoszenie nowych rozwiązań mających na celu zmniejszenie zużycia materiałów, energii i paliw zastępowanie materiałów tradycyjnych nowymi, tańszymi bądź ich uszlachetnianie i wzbogacanie, zmniejszenie braków i odpadów, a także o wykorzy-